

Dwie odmiany racjonalizmu

Autor tekstu: **Maria Szyszkowska**

Racjonalność jest pojęciem wieloznacznym. Wszak odwołując się do rozumu — uczeni czy politycy formułują przeciwstawne poglądy. Warto również wziąć pod uwagę, że tradycyjnie określa się człowieka jako istotę rozumną, aczkolwiek nieokiełznane namiętności i fanatyczne przywiązanie do jakichś poglądów decydują faktycznie o świecie, w którym żyjemy.

Jedną z postaci racjonalizmu jest **racjowitalizm** sformułowany przez filozofa hiszpańskiego **Jose Ortega y Gasset** (1883-1955). Twierdził on, że jednostki i narody odkrywają w poszczególnych epokach prawdy im odpowiadające. Głoszone prawdy są zdeterminowane indywidualnością twórców oraz epoką. Głosił więc relatywizm i płynącą z niego tolerancyjność. Należy wysłuchać każdą prawdę, odrzucać zaś ustalenia dogmatyczne. Ortega y Gasset, głosząc ten pogląd, występuje jako rzecznik nowej Europy, którą — jego zdaniem — należy utworzyć. Filozof ten krytykuje tradycyjny racjonalizm, podkreślając znaczenie wiedzy intuicyjnej. Uważa, że wartością fundamentalną i zarazem centralną jest życie. Dla zrozumienia życia rozum nie wystarcza. Człowiek jest bowiem bytem przekształcającym się i otwartym na nowe możliwości. Sposobem zrozumienia człowieka jest dotarcie do jego historii. Ludzie nie są sobie równi, ponieważ wkładają większy lub mniejszy wysiłek w rozwój człowieczeństwa. Konsekwencją tego jest **podział na masę i elitę**. Człowiek, który tworzy część masy, jest zadowolony z siebie takim, jakim jest. Człowiek, który stanowi część elity, stawia sobie wymagania i narzuca wysiłek w kierunku rozwoju wewnętrznego. Postawę takiego człowieka, nawiązując do neokantyzmu, można określić mianem społecznego indywidualizmu. Troszczy się on bowiem nie tylko o kształtowanie własnego ja, ale zarazem podejmuje działania zmniejszające zagrożenia, które przynosi nasza cywilizacja. Ci, którzy tworzą elitę, są ludźmi czynu, co ich odróżnia od ludzi tworzących masę.

Z punktu widzenia faktycznej nierówności ludzi — Ortega y Gasset **krytykuje ustrój demokratyczny**. Osiągają w nim władzę ludzie przeciętni. Ponadto z demokracją wiąże się stan zagrożenia, rządy bowiem wybranych polityków nie przygotowanych do tej roli wywołują niezadowolnienie. Ten chaos umożliwi objęcie władzy przez jednostki silne i narzucające jakieś formy totalitaryzmu. Życie innego człowieka jest jedynie domniemaną rzeczywistością. Tylko moje własne życie jest faktem namacalnym — twierdzi Ortega y Gasset. Człowieka znamionuje odniesienie do drugiego człowieka. Inny, to znaczy odpowiadający na nasze działanie, to ten, kto się odwzajemnia w jakiś sposób. A więc nasze życie przebiega w stosunku do drugiego, co pozwala uświadomić sobie odrębność własnego ja. Jest to właściwość znamionująca tylko człowieka. To współodpowiadanie przybiera również postać agresji czy okrucieństwa. Każdemu człowiekowi zagrażać może inny człowiek. Stąd też walka towarzyszy naszemu życiu. Człowiek, pojmowany jako konkretna jednostka, zostaje nasycony informacjami ukształtowanymi przez określone społeczeństwo. Jeśli postępuje się wbrew nim, trzeba się liczyć z represjami.

Znaczna część ludzi, właśnie tych tworzących masę, nie weryfikuje poglądów zaszczeplonych przez społeczeństwo. Ulega więc sterowaniu. Opinie i poglądy uznawane w danym społeczeństwie jako słuszne wywierają silny nacisk. Tą drogą społeczeństwo pełni władzę nad jednostką. Bywa ona bardziej dokuczliwa niż prawo. Zadaniem elity jest zaszczeplenie idei słusznych dla danego społeczeństwa. Filozof ten pisał: „ja jestem sobą i moimi okolicznościami”. Uczłowieczając świat, kształtujemy zarazem siebie. Mamy misję do spełnienia. W prawidłowym społeczeństwie powinna być wyodrębniona elita duchowa, złożona z jednostek troszczących się nie tylko o rozwój intelektualny, ale również o emocjonalno-wolitywny. Owa elita tworzy wartości kulturowe w tym prawne — oraz nakreśla cele życia zbiorowego zgodnie z interesami wszystkich. Masy nie są zdolne do kierowania swoim losem. Działania mas pozbawione przywództwa elity grożą katastrofą. Przewodniczyć powinni ci, którzy odznaczają się szczególnie wysoką wrażliwością. Oni przewidują przyszłość. Wszelkie mniejszości w określonym państwie, a więc słabsze od tych, którzy faktycznie sprawują władzę, powinny uzyskiwać dla siebie wolność. Problem polega na tym, że z takim stanem rzeczy nie chcą pogodzić się ludzie przeciętni tworzący masę.

Ortega y Gasset krytykuje demokrację także i z tego powodu, że w ustroju tym masy narzucają wszystkim obywatelom swoje poglądy i obyczaje. Umysły przeciętne i banalne pragną zniewolić innych swoimi wartościami. Masa to ludzie, którym nie można przypisać jakis Racjonalista.pl

swoistych wartości. Masę tworzą ludzie przeciętni, a więc nie można stawiać znaku równości między masą a chłopami czy robotnikami. Masę tworzą również ci zaliczani do warstw inteligencji, odznaczający się wąskością horyzontów, nikłą wrażliwością, nadmierną specjalizacją. Tak więc można wśród masy odnaleźć na przykład lekarzy, inżynierów czy profesorów uniwersytetu. Człowieka tworzącego masę interesuje przede wszystkim własny dobrobyt, co wywiera wpływ na system prawny. Nie czuje więzi z innymi ani też poczucia odpowiedzialności za świat kultury i cywilizacji. Społeczeństwo amerykańskie jest wyrazistym przykładem społeczeństwa złożonego z masy. Poważne niebezpieczeństwo zawiera się w tym, że ludzie tworzący masę traktują własną przeciętność za stan oczywisty, są pozbawieni autokrytycyzmu. Nie poszukują własnego przeznaczenia, czyli inaczej mówiąc ideałów, które miałyby wyznaczać ich istnienie. Masa nienawidzi tego, co nie jest nią samą — jak zauważa Ortega y Gasset — i chce narzucić innym własne poglądy. Politycy wyrażają poglądy mas. Starają się uzyskać ich aplauz po to, by mieć wystarczającą liczbę głosów w kolejnych wyborach. Politycy nie służą więc urzeczywistnianiu ideałów elity.

Austriacki filozof, **Karol Popper** (1902-1994), twierdził, że nie można naukowo prognozować przyszłych losów ludzkości. Ludzkość od wieków skłania się ku podległości dogmatom, co jest wyrazem słabości — bądź też potrzeba wolności bierze górę. Głosił on racjonalizm, ale inny niż Ortega y Gasset. Poddawał krytyce poglądy Platona czy Hegla za dogmatyczny racjonalizm. Swoje stanowisko określił mianem **racjonalizmu krytycznego**.

Popper dzielił **społeczeństwo** na **otwarte**, czyli demokratyczne, oraz zamknięte, czyli totalitarne. Do wrogów społeczeństwa otwartego, czyli gwarantującego jednostkom wolność oraz możliwość racjonalnej krytyki, zalicza m.in. Heraklita, Platona, Arystotelesa, Hegla, Marksa. Podstawą społeczeństwa otwartego jest racjonalizm krytyczny. Wolność jednostek jest ograniczona jedynie koniecznością respektowania wolności pozostałych jednostek. Człowiek, o ile jest wolny, powinien koncentrować swoje wysiłki na tworzeniu lepszej przyszłości niż doświadczenia teraźniejszości. Punktem wyjścia jego dociekań było poszukiwanie kryterium pozwalającego odróżnić naukę od pseudonauki. Niemożność ostatecznego poznania prawdy sprawia, że celem poszukiwań powinny być teorie najbliższe prawdy. Dążenie do pewności to w ocenie K. Poppera złudny cel. Filozof ten krytykuje scjentyzm, który wyraża się w dogmatycznej wierze w niepodważalność wyników nauk. Wiedza naukowa, jak twierdzi, ma charakter hipotetyczny. Walka o byt eliminuje niektóre spośród hipotez. Popper cenił teorię Darwina, a zwłaszcza jego ewolucjonizm. Rozszerzył zakres stosowalności teorii Darwina na problemy wiedzy naukowej. Rozwój wiedzy jest wynikiem tego, co Darwin określił mianem doboru naturalnego. Otóż wiedza składa się z hipotez, które zwyciężyły w walce o byt. Eliminowane są błędne ludzkie przekonania nie zaś człowiek, który je przyjmuje. Krytyczny racjonalizm doprowadza Poppera do wniosku, że problem ludzkości zawiera się w błędach zarówno prawicy, jak i lewicy. Są to stanowiska odległe od racjonalizmu i prorokujące przyszłość ludzkości i określony, rzekomo nieuchronny proces, który do tego ma doprowadzić. Ostrej krytyce poddaje Popper racjonalizm Platona, dotąd z reguły nie kwestionowany. Określa go mianem pseudoracjonalizmu. Charakterystyczną cechą tego krytykowanego przez Poppera racjonalizmu jest przekonanie, że rozum elity społecznej jest nieomylny i prowadzi do osiągnięcia prawdy. Ocenia ten pogląd jako autorytarny intelektualizm, jako pychę płynącą z przekonania o własnej wyższości intelektualnej.

Racjonalizm skrajny głosi, że rozum jest samowystarczalny. Racjonalizm krytyczny odrzuca ten pogląd i wiąże się z przekonaniem, że człowiek nie kieruje się wyłącznie rozumem; sfera irracjonalna odgrywa również istotną rolę. Rozum jedynie porządkuje chaos emocji, doznań, namiętności. Tak pojęty racjonalizm stanowi, zdaniem Poppera, alternatywę wobec przemocy i skłania do prowadzenia dyskusji, ażeby dojść w społeczeństwie do porozumienia. Autorytaryzm jest niemożliwy do pogodzenia z racjonalizmem w rozumieniu tego filozofa.

Wskazując, że żadnego poglądu nie można uznać za pewny i ostatecznie udowodniony, Popper odrzuca tym samym wszelkie autorytety. Nie głosi jednak relatywizmu. Wiaże krytyczny racjonalizm z teorią prawdy absolutnej oraz z ludzką niewiedzą i błędami w dochodzeniu do prawdy. Takie błędy popełniają też politycy i ustawodawcy.

Maria Szyszkowska

Filozof prawa; profesor m.in. Uniwersytetu Warszawskiego; Senator RP; publicystka (m.in. czasopisma Res Humana), autorka wielu książek (m.in. ["Twórcze niepokoje codzienności"](#), 1998; ["Filozoficzne interpretacje prawa"](#), 1999; ["Spotkania w salonie"](#),

2000; "[Granice zwierzeń](#)", 2001; "[Zagubieni w codzienności](#)", 2001, "[Lewicowość w XXI wieku](#)", 2004) [Więcej informacji o autorze](#)
[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 17-04-2003 Ostatnia zmiana: 26-02-2006)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2405>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl